

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa G. K.  
przeciwko Miastu P.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 26 sierpnia 2020 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Miasta P. na rzecz G. K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Miasta P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 września 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Skarżący wskazał, że w sprawie niniejszej zachodzi potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., które odnosi się do przepisu art. 36 ust 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 293, dalej: u.p.z.p.), a konkretnie - dotyczy wątpliwości, jak należy w powołanym przepisie rozumieć słowo (określenie) „dotychczasowy”.

Kwestia wykładni art. 36 ust. 1 u.p.z.p. była już przedmiotem wypowiedzi i wyjaśnień zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzone zostało, że wskazane w tym przepisie roszczenia

przysługują wówczas, gdy uchwalony lub zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego, ingerujący w istotny sposób w prawo własności, uniemożliwia właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości lub istotnie ogranicza zarówno kontynuowanie dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości, jak i pozbawia ich potencjalnej możliwości korzystania z nieruchomości zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem. Nie ulega wątpliwości, że nie tylko ograniczenie lub uniemożliwienie korzystania z nieruchomości w sposób, w który nieruchomość dotychczas była wykorzystywana, lecz także potencjalnie mogłaby być wykorzystywana zgodnie ze swoim przeznaczeniem, godzi w prawo własności. O tym, czy korzystanie z nieruchomości lub jej części zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone i czy w związku z tym właściciel poniósł rzeczywistą szkodę, decydują zmiany dotyczące danego obszaru wprowadzone przez nowy plan zagospodarowania przestrzennego w porównaniu do przeznaczenia danego obszaru w planie poprzednio obowiązującym (zob. wyroki SN: z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 332/006, z dnia 9 września 2009 r., V CSK 46/09, z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 336/14, z dnia 7 lipca 2016 r., III CSK 317/15).

Twierdzenia skarżącego nie są wystarczające, aby można było powiedzieć, że w sprawie doszło do ziszczenia się przesłanki wskazanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Pozwany nie wykazał również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej bez potrzeby głębszej analizy oraz, że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. Sam zarzut oczywistego nawet naruszenia przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem mimo oczywistego nawet naruszenia przez sąd przepisu wyrok może być prawidłowy (zob. postanowienia SN: z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 34/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07). Uzasadnienie przez pozwanego tej przesłanki przedsądu sprowadza się do powtórzenia zarzutów i podstaw

kasacyjnych (że w sprawie doszło do sprzeczności wyroku z normą zawartą w art. 87 ust. 3 u.p.z.p.), co nie jest wystarczające do wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej we wskazanym wyżej rozumieniu. W skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz, że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w Sądzie drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

jw